Celem wycieczki było poznanie historii oraz walorów przyrodniczych odwiedzonych miejsc.

Uczniowie klasy 1B, 1E, 2B oraz 3C XX Liceum Ogólnokształcącego na pierwszą wycieczkę z programu Poznaj Polskę wybrali się do województwa pomorskiego. Miejscem noclegowym na te dwa dni był Dom Wczasowy „Zacisze”, znajdujący w malowniczej miejscowości Wdzydze, położonej 16 km od Kościerzyny i ok. 70 km od Trójmiasta. Rozległy teren ośrodka rozpościerający się pośród lasów i jezior był idealnym miejscem do odpoczynku i spokoju jak również miejscem, w którym aktywnie można spędzić czas, na terenie znajdowały się boiska do gry w piłkę nożną, kosza, młodzież miała również możliwość zagrania w tenisa stołowego, bilard, piłkarzyki.

Pierwszym punktem programu, w drodze do miejsca zakwaterowania było Chełmno. Miasto to doczekało się wielu dodatkowych określeń, z których najbardziej znane to „*miasto zakochanych”,* czy „*miasto miłości”.* Z innych nazw, które zwróciły naszą uwagę to *,,polskie Carcassonne”* i *,,mały Kraków.*

Naszą przygodę z miastem zaczęliśmy z przewodnikiem na rynku, które jest niekwestiono-wanym sercem każdego miasta. Warto tu również zaznaczyć, iż Chełmno dotrwało do naszych czasów z niemal całkowicie zachowanym średniowiecznym układem miasta, z centralnie położonym rynkiem i równo wytyczonymi, przecinającymi się pod kątem prostym uliczkami. Miasto po dziś dzień otaczają niemal w całości średniowieczne mury- co jak na polskie warunki robi wrażenie. **Z pierwotnych murów miejskich liczących 2300 metrów zachowało się 1700 metrów, a także 23 baszty oraz 2 bramy wjazdowe**. Następnie zwiedziliśmy Muzeum Ziemi Chełmińskiej znajdujące się w ratuszu miejskim, który zaliczany jest do perły polskiego renesansu z wysoką smukłą wieżą i piękną attyką, wieńczą elewację budynku. Poznaliśmy historię miasta i okolic, jak również zapoznaliśmy się z zabytkowymi wnętrzami. Na tyłach budynku ratusza przymocowany został do ściany długi na kilka metrów pręt chełmiński, czyli taki ”średniowieczy metr”.

Dalej udaliśmy się do chełmińskich kościołów, z których na szczególną uwagę zasługuje Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Jest to największa i najstarsza świątynia w mieście, którą warto zobaczyć ze względu na zachowane wnętrza i słynny ołtarz z relikwiami św. Walentego, za sprawą których to Chełmno ogłosiło się miastem zakochanych. Na koniec naszej przygody z Chełmnem, spacerując wzdłuż Plant zatrzymaliśmy się w Parku Miniatur Zamków Krzyżackich, by móc jeszcze lepiej zrozumieć i wyobrazić sobie, jak w czasach świetności wyglądały owe budowle.

Drugiego dnia udaliśmy się do Gdyni. Nasz pobyt rozpoczął się od zwiedzania Muzeum Marynarki Wojennej. Zobaczyliśmy oraz zapoznaliśmy się w nim z wyjątkową ekspozycją wyposażenia okrętów w torpedy, działa oraz miny. Nowoczesna multimedialna wystawa oferowała obejrzenie mnóstwa pamiątek, odznaczeń, mundurów wojennych bohaterów oraz ciekawych opowieści o historii polskiej marynarki wojennej. Następnie udaliśmy się na statek ORP „Błyskawica”. Ten niezwykły zabytek Gdyni, jest najstarszym zachowanym na świecie niszczycielem, weteranem II wojny światowej i jedynym bojowym okrętem  alianckim, który uczestniczył aktywnie w działaniach przez cały okres wojny – od 1 września 1939 r. do 8 maja 1945 r. Obiekt jest jednocześnie muzeum oraz okrętem wojennym w czynnej służbie z załogą i dowódcą. Wizyta na ORP Błyskawica pozwala zapoznać się z wyposażeniem pokładu okrętu od rufy do dziobu – przyjrzeć się artylerii okrętowej, miotaczom i wyrzutniom bomb głębinowych oraz torped. Po zejściu pod pokład można zajrzeć do pomieszczeń marynarskich, kotłowni i maszynowni, nawet przejść przez okrętowy kocioł. Kolejnym punktem na trasie była następna jednostka pływająca „Dar Pomorza”. Ten imponujący żaglowiec stanowiący nieodłączny element krajobrazu miejskiego Gdyni jest jednym z najważniejszych zabytków polskiego dziedzictwa morskiego ubiegłego wieku. Wejście na główny pokład i do wnętrz statku pozwala poznać z bliska warunki życia i pracy polskich marynarzy i kadry oficerskiej. W zabytkowych przestrzeniach, takich jak salon komendanta, mesa, szpital, stanowiska sterowe czy maszynownia, zachowane zostały artefakty dokumentujące historię żaglowca i jego załóg, a miejscem szczególnym jest zaaranżowana kabina słynnego pisarza, kpt. ż. w. Karola Olgierda Borchardta.

Po zwiedzeniu statku udaliśmy się na spacer po Skwerze Kościuszki oraz jego najbliższym otoczeniu, w trakcie którego przewodnik omówił i przedstawił nam ukształtowany w dwudziestoleciu międzywojennym układ urbanistyczny Gdyni.

Po zakończonym spacerze udaliśmy się autokarem do Gdyni Orłowa, gdzie mogliśmy zobaczyć niezwykłą przyrodniczą atrakcję Trójmiasta – Klif Orłowski. Krajobraz jaki tutaj można zobaczyć nie dość, że ciągle się zmienia, to jest zdecydowanie inny w porównaniu z pozostałymi częściami Trójmiasta, gdzie do dyspozycji mamy szerokie i piaszczyste plaże. Ten niezwykle fotogeniczny klif o stromych brzegach, wyrzeźbiony przez morskie fale jest również idealnym miejscem do oglądania bajkowych wschodów słońca.

Ostatnim punktem na naszej trasie był Sopot, do którego udaliśmy się pieszo idąc plażą. Przewodnik przedstawił nam historię kuracyjnej perełki Polski, którego architektura jest zdecydowanie odmienna od gotycko-barokowego Gdańska czy modernistycznej Gdyni. Jego wyjątkowa architektura zbiegła się w czasie z największą popularnością form eklektyzmu. Nasz spacer po Sopocie zakończyliśmy na najbardziej charakterystycznym dla miasta obiekcie, czyli sopockim molo, które jest najdłuższym tego typu obiektem w Europie.

Trzeci dzień to najbardziej intensywny dzień w naszym programie. Zaczęliśmy od wejścia na wieżę widokową położoną w miejscu naszego zakwaterowania. Jest to atrakcja godna polecenia przede wszystkim dlatego, że z mierzącego ponad 36 metrów obiektu można podziwiać całą panoramę jezior wdzydzkich, których widok pozostawia niesamowite wrażenia. Jednak nie wszyscy mogli podziwiać te widoki, ze względu na swoje słabości związane z lękiem wysokości. Dlatego też część grupy udała się do Muzeum Kaszubskiego Parku Etnograficznego im. Teodory i Izydora Gulgowskich. Obiekt ten podzielony jest na 6 sektorów odpowiadających 5 obszarom Kaszub, oraz sektor zawierający obiekty użyteczności społecznej: drewniany kościół, szkołę, tartak oraz kuźnię, które są zaaranżowane w sposób sprawiający wrażenie przebywania w kompletnie wyposażonej wsi kaszubskiej. Oprócz kilkunastu kompletnych zagród chłopskich z okresu [XVII](https://pl.wikipedia.org/wiki/XVII_wiek) - [XIX](https://pl.wikipedia.org/wiki/XIX_wiek) wieku na terenie skansenu znajduje się też kilka dworków i obejść drobnej szlachty, a także domy robotników rolnych, karczma oraz dwa [młyny](https://pl.wikipedia.org/wiki/M%C5%82yn_zbo%C5%BCowy) wiatrakowe.

Po zapoznaniu się z atrakcjami najbliższej okolicy udaliśmy się do Gdańska, gdzie od razu, z przewodnikiem rozpoczęliśmy zwiedzanie od największej w Europie świątyni wybudowanej z cegły – Bazyliki Mariackiej, której mury i wieże wznoszą się wysoko nad panoramą miasta. Mimo znaczących strat wojennych ciągle można zobaczyć w Kościele Mariackim imponującą kolekcję gotyckich ołtarzy, z wielkim, złoconym ołtarzem głównym na czele, który w majestatyczny sposób ukazuje koronację Najświętszej Marii Panny i liczne inne sceny biblijne. Następnie udaliśmy się na statek „Sołdek”. Jest to unikatowy zabytek techniki okrętowej, jedyny rudowęglowiec z napędem parowym zachowany obecnie na świecie. Był pierwszym, prototypowym, pełnomorskim statkiem zbudowanym w Polsce po II wojnie światowej. Statek - muzeum pod swoim pokładem kryje opartą o współczesne media aranżację wystawienniczą: „Sołdek i jego czasy”, pozwalającą poznać historię polskiego budownictwa okrętowego oraz handlu morskiego w II połowie XX w. Kolejnym punktem w programie była Zielona Brama, czyli największa brama miejska w Gdańsku, reprezentująca typowe formy manieryzmu niderlandzkiego. W trakcie spaceru przewodnik oprowadził nas po zabytkowej części Gdańska, położonej w obrębie XVII – wiecznych fortyfikacji. Ta część miasta rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej została uznana za Pomnik Historii. Następnie udaliśmy się do obiektu związanego z najnowszą historią Polski i Gdańska – Poczta Gdańska. Ten symbol polskości w międzywojennym Wolnym Mieście Gdańsku stał się jednym z pierwszych starć zbrojnych podczas II wojny światowej, gdzie pocztowcy stawili heroiczny opór niemieckim oddziałom SS i policji. W muzeum obejrzeliśmy dokumenty drukowane, rękopiśmienne, ikonograficzne oraz wszelkiego rodzaju eksponaty związane z obroną i uczestnikami obrony Poczty Polskiej 1 września 1939 roku. Ostatnim miejscem, które odwiedziliśmy tego dnia, było Muzeum II Wojny Światowej. Jest to miejsce ważne dla Polaków nie tylko z racji historii, ale również miejsce spotkań, dyskusji, aktywnej przestrzeni publicznej. W muzeum dowiedzieliśmy się o polskich, tragicznych doświadczeniach wojny wpisanych w kontekst europejski i światowy. Obecność w tym miejscy wywarła na nas ogromne wrażenie, ponieważ niezwykle żywa jest tu opowieść o bohaterach wojny, zwykłych ludziach, o codzienności cywilów, o nieodwracalnych skutkach wojny oraz dążeniu społeczeństwa do wolności. Wizyta w muzeum była niezwykle wzruszającą lekcją historii, której na pewno nie zapomnimy.

Uczniowie i opiekunowie p. Karolina Błasiak, p. Daria Domarańczyk – Cieślak, p. Paweł Kopeć, p. Agata Miksa i p. Ewa Witkowska spędzili wspaniałe chwile, które na długo pozostaną w pamięci. Pełni wrażeń i niezapomnianych wspomnień oczekujemy kolejnej wspólnej wycieczki.